



Żyjemy w czasach, w których słowo „miłość” używane jest niemal do wszystkiego... i właśnie dlatego bardzo często utraciło swoją głębię. Mówi się o miłości, opisując przelotne emocje, chwilowe zauroczenie czy nawet własny interes ukryty pod pozorem uczucia. Tymczasem Pismo Święte i tradycja chrześcijańska ukazują nam wizję miłości o wiele wyższą, bardziej wymagającą, a jednocześnie nieskończenie piękniejszą.

Biblia rozróżnia różne formy miłości, ale dwie z nich jaśniejają szczególnym blaskiem: **miłość agape** oraz **miłość synowska, czyli hesed**. Obie objawiają coś istotnego o sercu Boga i o sposobie, w jaki chrześcijanin jest powołany do życia.

Nie są to jedynie uczucia.

Nie zależą od nastroju.

Nie rodzą się wyłącznie z sympatii.

Są głębokimi decyzjami duchowymi.

I być może dziś, w kulturze naznaczonej indywidualizmem, rozbitymi rodzinami, kulturą odrzucenia i emocjonalnym egoizmem, nigdy wcześniej nie było tak pilnej potrzeby, by odkryć je na nowo.

Czym jest miłość Agape?

Greckie słowo *agape* często pojawia się w Nowym Testamencie. Pierwsi chrześcijanie używali go, aby wyrazić miłość radykalnie różną od miłości czysto emocjonalnej lub interesownej.

Agape to:

- miłość ofiarna,
- miłość bezinteresowna,
- miłość szukająca dobra drugiego człowieka,
- miłość, która trwa nawet wtedy, gdy nic nie otrzymuje w zamian.

To miłość, którą Bóg kocha ludzkość.

Nie chodzi tutaj o romantyczne uczucia ani o silne emocje. Agape jest mocnym aktem woli, aby oddać siebie dla dobra drugiego człowieka, nawet jeśli oznacza to cierpienie, poświęcenie



lub wyrzeczenie.

Dlatego najwyższym przykładem agape nie jest historia romantyczna, lecz Krzyż.

Chrystus nie umarł za doskonałą ludzkość. Umarł za ludzkość grzeszną.

Logika świata mówi:

„Będę kochał, jeśli mnie pokochają.”

Logika agape mówi:

„Będę kochał, nawet jeśli moja miłość nie zostanie odwzajemniona.”

Dlatego święty Paweł pisze:

„Bóg zaś okazuje nam swoją miłość przez to, że Chrystus umarł za nas, gdyśmy byli jeszcze grzesznikami.”

— Rzymian 5,8

A także:

„Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś oddaje swoje życie za przyjaciół swoich.”

— Jan 15,13

Miłość agape osiąga swoją pełnię w Jezusie Chrystusie, ponieważ w Nim miłość przestaje być teorią i staje się całkowitym darem z siebie.

Rut i Noemi: jedna z najgłębszych historii



wiernej miłości

Jednym z najbardziej poruszających przykładów Starego Testamentu jest historia Rut i Noemi.

Tło tej historii jest dramatyczne.

Noemi traci męża i synów. Pozostaje sama, starsza i bezbronna. Jej synowie mogłyby ją opuścić i ułożyć sobie życie na nowo. Po ludzku byłoby to najbardziej logiczne rozwiązanie.

Ale Rut podejmuje niezwykłą decyzję.

Mówi do swojej teściowej:

„Nie nalegaj na mnie, abym cię opuściła i odeszła od ciebie; bo dokąd ty pójdziesz, tam ja pójdę, gdzie ty zamieszkas, tam ja zamieszkam. Twój lud będzie moim ludem, a twój Bóg będzie moim Bogiem.”
— Rut 1,16

Tutaj odnajdujemy jeden z najczystszych obrazów miłości biblijnej.

Rut nie zyskuje żadnych ludzkich korzyści:

- będzie cudzoziemką,
- będzie biedna,
- będzie bezbronna,
- spotka się z odrzuceniem.

A jednak pozostaje.

Dlaczego?

Ponieważ jej miłość nie opiera się na użyteczności, lecz na wierności.

To właśnie jest agape.



I jest to również **hesed**.

Hesed: miłość nieodwołalnej wierności

Hebrajskie słowo *hesed* jest jednym z najbogatszych i najgłębszych pojęć w całej Biblii. Nie istnieje jego doskonałe tłumaczenie.

Może oznaczać:

- miłosierdzie,
- wierność,
- lojalność,
- współczucie,
- miłość przymierza.

W rzeczywistości jednak obejmuje to wszystko jednocześnie.

Hesed opisuje miłość tego, kto wybiera pozostanie nawet wtedy, gdy łatwiej byłoby odejść.

Jest to miłość przymierza.

Nie zależy od chwilowych emocji.
Zależy od wierności.

Dlatego *hesed* jest jednym z głównych przymiotów Boga w Starym Testamencie.

Bóg pozostaje wierny nawet wtedy, gdy Izrael wielokrotnie upada.

Człowiek niszczy.
Bóg odbudowuje.

Człowiek zdradza.
Bóg nadal woła.

Człowiek zapomina.
Bóg trwa.



Psalm 136 nieustannie powtarza:

| „*Bo Jego miłosierdzie trwa na wieki.*”

Słowem użytym w tym miejscu jest właśnie *hesed*.

Nie jest to sentymentalne miłosierdzie.
To aktywna i wytrwała wierność.

Dramat współczesnego świata: relacje bez przymierza

Jednym z wielkich cierpień naszych czasów jest kruchość ludzkich więzi.

Żyjemy otoczeni połączeniami... ale głodni komunii.

Wiele współczesnych relacji opiera się na:

- użyteczności,
- wygodzie,
- natychmiastowej satysfakcji,
- emocjonalnym interesie,
- tymczasowej wzajemnej korzyści.

Kiedy emocje znikają, znika również zaangażowanie.

To wyjaśnia:

- tak wiele rozbitych rodzin,
- powierzchowne przyjaźnie,
- porzucanie osób starszych,
- „płynne” relacje,
- lęk przed poświęceniem,



- niezdolność do wytrwania.

Współczesna kultura często przedstawia miłość jako spontaniczne uczucie. Tymczasem chrześcijańska wizja uczy czegoś znacznie głębszego:

Prawdziwa miłość jest również decyzją.

Nie oznacza to negocjowania emocji. Emocje są ważne. Ale nie mogą być ostatecznym fundamentem miłości.

Ponieważ uczucia się zmieniają.

Prawdziwa miłość trwa nawet wtedy, gdy emocje się wahają.

Właśnie tutaj pojawia się *hesed*.

Chrystus: pełnia Agape i Hesed

Cały Stary Testament wskazuje na Chrystusa.

W Jezusie agape i hesed osiągają swoje najwyższe spełnienie.

Chrystus kocha aż do końca

Ewangelia świętego Jana mówi:

„Umiłowawszy swoich na świecie, do końca ich umiłował.”
— Jan 13,1

To „do końca” oznacza:

- aż do cierpienia,
- aż do upokorzenia,



- aż do przelania krwi,
- aż do śmierci.

Krzyż nie jest historycznym przypadkiem.

Jest widzialnym objawieniem niewidzialnej miłości Boga.

Każdy gwóźdź głosi:

„Twoje życie jest dla Mnie tak cenne, że oddaję za ciebie swoje.”

Chrześcijańska Agape nie jest słabością

Tutaj trzeba wyjaśnić coś bardzo ważnego.

Chrześcijańska miłość nie oznacza tolerowania przemocy, zaprzeczania prawdy ani odrzucenia sprawiedliwości.

Dzisiaj istnieje sentymentalna wizja miłości, która myli miłosierdzie z pobłażliwością.

Ale Chrystus:

- przebaczał,
- tak,
- ale także upominał,
- potępiał grzech,
- wypędził kupców ze świątyni,
- wzywał do nawrócenia.

Agape szuka prawdziwego dobra drugiego człowieka, a nie jedynie jego wygody.

Dlatego ojciec, który z miłością upomina swoje dziecko, kocha bardziej niż ten, który moralnie je opuszcza ze strachu przed konfliktem.

Kapłan, który głosi prawdę, kocha bardziej niż ten, który rozwadnia Ewangelię tylko po to, by podobać się ludziom.

Prawdziwej miłości nigdy nie można oddzielić od prawdy.



Jak naucza święty Paweł:

„Postępując zgodnie z prawdą w miłości.”
— Efezjan 4,15

Miłość synowska: zapomniane powołanie

Współczesny świat przeżywa również głęboki kryzys miłości synowskiej.

Wielu rodziców żyje opuszczonych.
Wiele dzieci dorasta bez trwałych wzorców.
Wielu starszych ludzi umiera w samotności.

Historia Rut i Noemi jest niemal rewolucyjna dla naszych czasów, ponieważ ukazuje rodzinną wierność, która nie jest już uznawana za „użyteczną”.

Rut towarzyszy Noemi nie dlatego, że coś zyskuje, ale dlatego, że rozumie, iż miłość oznacza odpowiedzialność.

Chrześcijaństwo nigdy nie postrzegało rodziny jako tymczasowego kontraktu opartego na emocjonalnej wygodzie.

Rodzina jest:

- powołaniem,
- misją,
- przymierzem,
- szkołą świętości.

Dlatego czwarte przykazanie pozostaje głęboko aktualne:

„Czcij ojca swego i matkę swoją.”



| — *Wyjścia 20,12*

Nie mówi:
„Czcij ich, jeśli jest ci wygodnie.”

Mówi: czcij.

Chrześcijańska miłość i ofiara

Jednym z największych kłamstw współczesnej kultury jest przekonanie, że poświęcenie niszczy szczęście.

Wiara chrześcijańska naucza dokładnie odwrotnie.

Egoizm zamyka w więzieniu.
Miłość ofiarna wyzwala.

Każda matka intuicyjnie to rozumie, gdy spędza bezsenne noce przy swoim dziecku.

Każdy ojciec ciężko pracujący i poświęcający się dla rodziny uczestniczy — choć niedoskonale — w agape.

Każde dziecko troszczące się o starszych rodziców żyje hesed.

Każdy wierny kapłan, który pozostaje przy swoim ludzie w trudnych czasach, uczestniczy w miłości Chrystusa.

Prawdziwa miłość zawsze coś kosztuje.

Ponieważ kochać oznacza oddać siebie.

A oddać siebie oznacza trochę umrzeć dla własnego egoizmu.



Duchowy problem współczesnego narcyzmu

Współczesne społeczeństwo uczyniło „ja” absolutnym centrum.

„Najważniejsze, żebyś dobrze się czuł.”

„Myśl przede wszystkim o sobie.”

„Nie poświęcaj się dla nikogo.”

Choć niektóre z tych zdań mogą zawierać część prawdy w określonych sytuacjach, doprowadzone do skrajności rodzą radykalną niezdolność do miłości.

Ponieważ prawdziwa miłość wymaga wyjścia poza siebie.

Duchowy narcyzm przemienia nawet relacje międzyludzkie w narzędzia osobistej satysfakcji.

Ale Chrystus naucza:

„Kto chce zachować swoje życie, straci je; a kto straci swe życie z mego powodu, ten je znajdzie.”

— Mateusz 16,25

Jakże głęboko chrześcijański to paradoks:

ten, kto egoistycznie trzyma się samego siebie, kończy pusty;

ten, kto oddaje siebie, odnajduje pełnię.

Praktyczne zastosowania Agape i Hesed dzisiaj

1. W małżeństwie

Chrześcijańskie małżeństwo nie może opierać się wyłącznie na romantycznych emocjach.

Potrzebuje:



- wierności,
- poświęcenia,
- cierpliwości,
- przebaczenia,
- wytrwałości.

Miłość dojrzewa, gdy pokonuje próby.

2. W rodzinie

Troska o starszych rodziców.
Pozostawanie zjednoczonym w trudnych chwilach.
Chrześcijańskie wychowanie dzieci.

To wszystko jest konkretnie przeżywanym hesed.

3. W przyjaźni

Prawdziwa przyjaźń nie znika, gdy pojawiają się problemy.

Prawdziwy przyjaciel pozostaje.

4. W życiu parafialnym

Wielu ludzi szuka „idealnej” parafii zgodnej z własnymi gustami.

Ale chrześcijańska miłość oznacza także budowanie wspólnoty, służbę i wytrwałość mimo ludzkich niedoskonałości.



5. W ewangelizacji

Ewangelizacja nie polega na wygrywaniu sporów.

Polega na miłości do dusz.

Bez agape apologetyka może stać się intelektualną pychą.

Maryja: doskonałe oblicze wiernej miłości

Najświętsza Maryja Panna jest doskonałym wzorem miłości agape i hesed.

Pozostaje:

- w Nazarecie,
- w Betlejem,
- w Egipcie,
- w Kanie,
- i wreszcie pod Krzyżem.

Nie opuszcza.

Pozostaje wierna nawet wtedy, gdy nie rozumie w pełni cierpienia.

Dlatego Maryja jest Matką Wierności.

Miłość, która może ocalić nasze czasy

Nasze społeczeństwo nie potrzebuje jedynie kolejnych przemówień o miłości.

Potrzebuje na nowo odkryć, co naprawdę znaczy kochać.

Agape i hesed są głęboko kontrkulturowe, ponieważ uczą:



- wierności zamiast kultury odrzucenia,
- poświęcenia zamiast egoizmu,
- przymierza zamiast wygody,
- trwałości zamiast powierzchowności.

A jednak właśnie tam znajduje się prawdziwe ludzkie szczęście.

Ponieważ człowiek został stworzony, aby kochać tak, jak kocha Bóg.

Nie po to, by używać.

Nie po to, by konsumować ludzi.

Nie po to, by opuszczać, gdy przychodzi cierpienie.

Ale po to, by trwać.

Tak jak Rut trwała przy Noemi.

Tak jak Chrystus trwał na Krzyżu.

Tak jak Bóg pozostaje wierny nawet wtedy, gdy człowiek zawodzi.

Zakończenie: kochać tak, jak kocha Bóg

Agape i hesed nie są nieosiągalnymi ideałami zarezerwowanymi dla niezwykłych świętych.

Są konkretnym powołaniem dla każdego chrześcijanina:

- w domu,
- w małżeństwie,
- w przyjaźni,
- w parafii,
- w codziennym życiu.

Każdy mały akt wierności uczestniczy w miłości Boga.

Każda cicha ofiara złożona z miłości ma wartość wieczną.

Za każdym razem, gdy pozostajemy przy kimś w jego cierpieniu, Ewangelia staje się widzialna.



Ponieważ chrześcijaństwa nie udowadnia się jedynie słowami.

Udowadnia się je miłością.

I być może pośród świata zmęczonego kruchymi relacjami i złamanymi obietnicami najbardziej rewolucyjnym świadectwem, jakie chrześcijanin może dziś dać, jest właśnie to:

kochać bez kalkulacji, trwać bez ucieczki i służyć bez oczekiwania nagrody.